

# Kulig jak się patrzy



**W ZIMOWEJ SCENERII.** Ponad dwudziestka dzieciaków z polskiego przedszkola w Lesznej Dolnej miała w sobotę niezłą zabawę. Rodzice postanowili zorganizować dla nich kulig i to taki z prawdziwego zdarzenia. Ponad godzinna przejażdżka saniami ciągniętymi parą koni, góralski kapuśniak, gorąca herbata (grzane wino dla rodziców), opiekowanie kiełbasek nad ogniskiem a to wszystko w bajecznej zimowej scenerii. Gdzie? Po polskiej stronie Beskidów. A to wszystko za 20 zł od dziecka i 25 od osoby dorosłej. Wystarczyło tylko dojechać autokarem do Kubalonki, tam przesiąść się do sań i dawać przez las na Stecówkę, gdzie czekał poczęstunek. Dzieciaki, rodzice i dziadkowie, łącznie ponad 50 osób na pytanie jak było, odpowiedzieli zgodnie – kapitalnie!

(ZUL)